

Cena ogłoszeń miesięcznych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

# KROTOSZYŃSKI

Cena ogłoszeń miesięcznych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

# ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Środa, dnia 19-go stycznia 1938 r.

Dział nieurzędowy.

## NOWE BOGACTWA - NOWE MOZLIWOSCI.

Zdawało się — jeżeli nie od czasu Kolumba, to w każdym razie od początku bieżącego stulecia, — że każdy metr kwadratowy przestrzeni Kontynentu europejskiego na ziemi i pod ziemią jest dokładnie znany. Tak przynajmniej mniemała większość ludzi, z natury rzeczy powierzchownie jedynie znająca skomplikowane problemy geologiczne. W Polsce w szczególności każde małe dziecko od lat uczone, iż Polska to kraj obfitujący w bogactwa naturalne. Jakże były te bogactwa, gdzie one znajdowały się, trudno było się nieraz dowiedzieć. W kółko powtarzano: węgiel na Śląsku, sól w Wieliczce, ropa i sole potasowe w Małopolsce Wschodniej i na tym zazwyczaj był koniec.

Okazało się jednak, że i nasza epoka może być epoką, jeżeli nie rewelacyjnych odkryć, to w każdym razie poważnych niespodzianek i to na terenie samej Polski. Plan uprzemysłowienia kraju, w oparciu o własne źródła energetyczne i wyzyskanie własnych surowców, skierował bowiem zainteresowania czynników państwowych, a także i przemysłu ku bardziej szczegółowemu pracom nad zbadaniem rzeczywistego bogactwa surowcowego naszej gleby. Prace w tym kierunku zostały tak silnie zaktywizowane, że zastęp fachowych geologów, bezrobotnych do niedawna, okazał się niewystarczający dla wypełnienia wszystkich, stojących przed nimi zadań. Trzeba się było uciec nawet do środków zupełnie specjalnych, jak np. do wezwania włóścian, zamieszkujących pewne okolice podkarpackie, by przysyłali, za wypłatą premii, bryły rud żelaznych, załączonych na uprawianych ziemiach.

Prowadzone ostatnio poszukiwania dały zadziwiające rezultaty. Tam, gdzie geologowie poszukiwali tylko ropy, natrafili na obfite złoża gazu ziemnego. W innych wypadkach szukając rud, znajdowali piryty itp. Ogromnie ciekawe rezultaty dały w szczególności poszukiwania rud żelaznych, w okolicach podkarpackich. Okazało się, że w niedużej odległości od linii kolejowej Tarnów-Rzeszów, znajdują się obfite pokłady płytko pod ziemią przebiegających żył rud żelaznych, których zawartość żelaza sięga w niektórych wypadkach 50 proc.

Zasadniczym problemem dla gospodar-

ki polskiej jest jak najpełniejsze wykorzystanie zasobów rodzimych surowców w produkcji krajowej. Oparcie naszej produkcji na własnych, taniach surowcach zapewnić może trwałe i zdrowe podstawy rozwojowe wytwórczości polskiej, chronią ją ponadto od wstrząsów w okresach możliwego odcięcia od dostaw z zagranicy, np. w czasie wojny. Ponadto momenty koniunkturalne również przemawiają za szybkim przedstawieniem naszej produkcji na surowce krajowe. Zwiększony przyrósł surowców zagranicznych w r. ub. spowodował np. podniesienie się naszego przywozu o 27 proc. i deficyt bilansu handlowego.

Do niedawna jeszcze odzywały się w kraju głosy, iż przedstawienie naszej produkcji na zwiększone zużycie własnych surowców jest trudne lub niemożliwe. Za pociągnięciem za sobą nadmierne koszty i podważy egzystencję przemysłu. Dzisiaj fakty udowodniły, że w większości wypadków były to głosy niezasadzone, podyktowane przez tak charakterystyczny dla niektórych przedstawicieli naszego życia gospodarczego kwietyzm i bierność. Przykładem tego może być chociażby wzrastające szybko zużycie przez nasze hutnictwo surowców pochodzenia krajowego. Jak wynika np. ze sprawozdania największego polskiego przedsiębiorstwa hutniczego, katowickiej „Wspólnoty Interesów”, zużycie krajowych surowców osiągało ostatnio przeszło 50 proc. wszystkich używanych surowców podczas gdy

jeszcze przed kilku laty stanowiło zaledwie 15 proc. Jedynie tylko zużycie żelaznej rudy odkrywkowej podniosło się do 80 tysięcy ton rocznie podczas gdy jeszcze niedawno zużycie tej rudy w całym polskim przemyśle hutniczym wynosiło zaledwie 30 tys. ton rocznie.

Tak samo przedstawia się sprawa innych surowców krajowych, jak rud ołowiu, cynku i miedzi, soli, ropy i gazów ziemnych, fosforytów, pokładów siarki, węgla itp. Problem należytego wyzyskania tych surowców wyszedł już w większości wypadków ze stadium wstępnych prac badawczych. Pod względem technicznym właściwie drogi zostały już wskazane. Realizacja istniejących planów, to kwestia odpowiedniej organizacji i kapitałów. Ani momenty kapitalowe, ani organizacyjne nie będą mogły nie tylko stanąć na przeszkodzie, ale nawet i opóźnić istniejących programów, gdyż od ich realizacji zależy spełnienie najważniejszych postulatów polskiej gospodarki. Stanowią one kamień węgielny podniesienia poziomu gospodarczego w Polsce. Wiedza i energia czynników, kierujących naszą polityką gospodarczą, oraz przedstawicieli życia gospodarczego potrafi wprzebrać niezbędne kapitały krajowe i zagraniczne, siły techniczne i cały polski świat pracy do budowy nowej Polski, stanowiącej podstawę egzystencji i rozwoju gospodarczego przyszłych pokoleń.

—o—

## Nowe ogranicz. pracy dla Polaków w Gdańsku

Ukazały się w gdańskim Dzienniku Ustaw dwa rozporządzenia, które przy znanym nastawieniu czynników gdańskich, są wyraźnie skierowane przeciw Polakom i polskiemu warstwowi pracy.

Jedno z tych rozporządzeń umożliwia dalsze prowadzenie czynności umowniczych w porcie od specjalnego zezwolenia, jakie wydaje prezydent poljeji. Każdy kto obecnie trudni się umownianiem musi w ciągu 14 dni złożyć podanie o zezwolenie. Jeżeli zezwolenia nie otrzyma, nie wolno mu dalej pracować w tej dziedzinie.

Drugie rozporządzenie dotyczy zezwoleń, udzielanych zakładom rzemieślniczym. Już obecnie możliwość otwarcia sprzedaży czy rozszerzenia warsztatów rzemieślniczych jest całkowicie uzależniona od zezwolenia czynników administracyjnych, które jeśli chodzi o polskie warsztaty pracy, skwapliwie z nich korzystają. Nowe rozporządzenie idzie jeszcze dalej. Negatywne załatwienie wniosku może być motywowane także względami „interesów dobra zbiorowego”. Rzecz prosta, że takim zbiorowym interesem może być dobro narodu niemie-

kiego.

Wyżej podane rozporządzenie jest dalszym ogniwem realizowanego od kilku lat systemu, który działalność gospodarczą uzależnia od zezwoleń czynników gospodarczych. Dodać należy, że rozporządzenie o rzemiośle ukazuje się w dziwnie krótkim czasie po ataku organu partii narodowo-socjalistycznej na polskie kupiectwo i rzemiosło w związku z zebraniem polskiego związku gospodarczego w Gdańsku.

## Niebezpiecznie jest pisać listy do Rosji.

Polski Czerwony Krzyż nadesłał Agencji „Iskra” następujący komunikat:

— Na podstawie licznych wiadomości od osób pochodzenia polskiego, pozostających na terenie Z.S.R.R., jak również opierając się na informacjach, zaczerpniętych bezpośrednio od osób, powracających z różnych okręgów Rosji Sowieckiej, Polski Czerwony Krzyż komunikuje, iż na tle powstałej tam niedawno sytuacji politycznej, utrzymywanie korespondencji z osobami pochodzenia polskiego, pozostałymi na terenie Z.S.R.R. spróduzi nieodzownie represje w stosunku do tych osób; odnosi się to również do przesyłek pocztowych i pieniężnych, kierowanych od Z.S.R.R. z Polski i w ogóle z zagranicy.

Surowe represje stosowane są również w wypadkach tylko jednostronnej korespondencji, t. zn. w wypadkach otrzymania listów z Polski lub z zagranicy i pozostawiania ich bez odpowiedzi.

Polski Czerwony Krzyż przestrzega więc w tej drodze wszystkich zainteresowanych, że wysyłanie listów, czy przesyłek do Związku Sowieckiego staje się dziś poważnym niebezpieczeństwem dla ich bliskich lub znajomych.

ADAM NASIELSKI.

## PRYZGODA AMATORA

POWIEŚĆ. 41

Jakby odruchowo Zbigniew sięgnął po leżący na półce kodeks karny i gorączkowo odnalazł odnośne dyspozycje i sankcje: Art. 248 § 1: Kto człowieka pozbawia wolności podlega karze więzienia do lat 5. § 1. Jeżeli pozbawienie wolności trwało dłużej niż 14 dni albo łączono się z szczególniem udręceniem... sprawca podlega karze więzienia do lat 10.

Zbigniew mimowoli spojrzął na zegarek — Teraz z nim pogadamy, panie komisarzu. Prawda?

Ocknął się jak ze snu i odwrócił się. Na tapczanie siedział szczerpy człowiek w dość przyzwoicie wyglądającym palcie i w meloniku, nasuniętym na oczy, w którym czaił się wyraźny strach. A nad nim stał Józiek Bielas i uśmiechał się chytrze. No, czternaście dni trzymał go tu nie będą — pomyślał amator z wściecznym humorem, „szczególnie dreeżyć” też nie — lecz samo pozbawienie wolności już nastąpiło i pięć lat, jak obaczył. Jeżeli już więc wisieć — to za obie nogi. Pięć lat nie robi różnicy w takiej sytuacji. Odwrócił się przeto energicznie i zbliżył do nieznanego.

— Ja będę pytał — rzekł twardo — i ty będziesz odpowiadał. Zrozumiałeś?

— Coby nie miał rozumieć! W razie czego ja mu w tem dopomogę.

— Cicho, Bielas. Wejdz sobie do tam-

## Wyjaśnienie w sprawie rozwiązania Polsko-Czechosłow. porozum. kartelowego producentów drożdży

Wobec ukazania się w prasie notatek, łączących błędnie rozwiązanie polsko-czechosłowackiego porozumienia kartelowego producentów drożdży za sprawą dalszego ukształtowania się stosunków w przemyśle drożdży, Agencja „Iskra” wyjaśnia, że rozchodzi się tu o dwa różne zagadnienia, których nie należy mieszać. Ustosunkowanie się do polsko-czechosłowackiego porozumienia stanowiło

zamkniętą w sobie całość i rozwiązanie go nastąpiło w wyniku badań, wszczętych w ministerstwie przemysłu i handlu już w swoim czasie.

Natomiast w zasadniczej sprawie ukształtowania się w przyszłości stosunków w przemyśle drożdżowym, prowadzone są jeszcze badania przez zainteresowane resorty i decyzja ostateczna nie mogła jeszcze zapaść.

## Zatrudnienie absolwentów szkół zawodowych.

Związek izb przemysłowo-handlowych zwrócił się do ministerstwa skarbu z wnioskiem o zezwolenie pośrednikom handlowym, wykupującym świadectwa kategorii II-b dla zajęć przemysłowych, na zatrudnienie absolwentów szkół handlowych wszelkich typów i stopni, bez obowiązku zmiany świadectwa przemysłowego na drożdże, co umożliwiłoby przysposobienie ich do zawodu pośrednika handlowego.

Wydatne tego rodzaju zarządzenie rozwinięto by na podniesienie poziomu kwalifikacji fachowych zawodu pośrednika, gdyż umożliwiłoby młodym siłom fachowo wykształconym otrzymać praktyczne przygotowanie do pracy w tym zawodzie.

## Sytuacja na rynku ziemniaczanym w grudniu r. ub.

W pierwszej połowie grudnia roku ub. sprzyjające warunki atmosferyczne umo-

żliwiały ładowanie i przewozy ziemniaków, co pozwoliło eksporterom na wykonanie ostatnich zamówień. W drugiej połowie ubiegłego miesiąca z powodu silnych mrozów, eksport został zahamowany, a dostawy całą uwagę swą skupili na poszukiwaniu rynków zbytu i odpowiednich odbiorców, przygotowując się tym samym do sezonu wiosennego. Szczególną uwagę zwrócono na Francję, która na wiosnę jest jednym z najpoważniejszych odbiorców sadzeniaków polskich.

## Sprawa zabezpieczenia inwentarza żywego.

W dniu 18 stycznia r. b. odbyła się w związku izb i organizacji rolniczych konferencja w sprawie organizacji ubezpieczenia inwentarza żywego w rolnictwie.

W obradach wezmą udział również przedstawiciele ministerstwa rolnictwa oraz Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

## Dozbrojmy Polskę na Morzu!

tego pokoju. Na stole są papierosy.

— Rozumie. Już jestem głuchy, panie komisarzu. Szkoda, że nie wolno także popatrzyć.

Wyszedł posłusznie, mrugając powiekami. Zbigniew wzdrygnął ramionami. Potem będzie czas na niezbędne wyjaśnienie. A z tym „więźniem” też jeszcze nie jest tak źle. Jeżeli jest kryminalista, będzie dziękował Bogu za wyposzczenie go i o żadnym artykule 248 mowy niema. Trzeba być konsekwentnym i opierać się na słankach zdobytych już wiadomości w sprawie, wydobyc z tego gagatka trochę więcej — jeżeli on wie.

— Proszę usiąść normalnie i zdjąć kapelusz. Pomówimy spokojnie.

— Ja nie mam z panem e niczem do gadania. Proszę mnie stąd wypuścić.

— Chyba wprost do Aresztu Centralnego. A może wolisz Pawiak, przyjacielu. Rzecz gustu.

Indagowany zamilkł. Widocznie zrobiło mu się nieswojo. Nie wyglądał wcale na człowieka o czystym sumieniu i prawdopodobnie znał dobrze obie wymienione instytucje użyteczności publicznej.

— Ja nie nie wiem.

— Przesada! Ile jest dwa razy dwa? I gdzie uwieźliście panienkę.

Zbigniew ujrzał wlepione w siebie tępe spojrzenie i strach w oczach nieogolonego mężczyzny.

— Jaką panienkę?

— Pozwolisz, że ja będę pytał — nie ty. Kto kazał wam czekać tu na mnie?

— Nie wiem.

— To pójdziesz do więzienia.

— A niechby. Jeżeli powiem — be-

dzie gorzej. Już lepsze więzienie.

Na chwilę przebiegł Zbigniewa ponowny dreszcz strachu. Co za groźna banda nasłała na niego tych dwu, skoro ten człowiek otwarcie woli więzienie niż zdradę tajemnicy. Nie wolno jednak okazywać strachu.

— Byłeś w Wilanowie? — spróbował z innej beczki.

— Nie byłem — uchylił hardo odpowiedź i zrozumiał, że koncert nie udał się. Nie miał po temu ani środka, ani rutyny, ani nastawienia. Słomiany ogień, ot co. Policja zbadałaby odrazu kartotekę daktyloskopiową, rejestr karalności kartotek wiadomości konfidencyjnych, potrzymałaby ptaszka w areszcie przez tydzień — dwa i możeby w końcu zataił śpiewac. A on Zbigniew, nie mógł sobie na to pozwolić. Nie warto nawet marzyć.

— Pan nie jest glina, ja to wiem — rzekł opryszek zuchwale patrząc mu prosto w oczy.

Zbigniew nie odpowiedział. Zamyślił się. Nie, więcej nie będzie o nic pytał. Ten facet już wyraźnie nie odczuwa specjalnego strachu. Nie głupi, zorientował się. Przedtem może obawiał się tortur „szczególnych udręczeń”, teraz zmiarkował, że to nie grozi. Ale nieco strachu draniowi nie zaskodzi.

Podszedł do biurka, wyjął rewolwer Colta, odwiódł kurek i rozkazał mocno:

— Podaj ręce. — Odwrócił się: Bielas! Przyjdź tu.

Majdaniarz zjawił się natychmiast z cygarem w zębach.

— Tam w szafce leży sznur. Zwiąż mu ręce i nogi.

Cdn.

# Z kraju.

**Min. Beck udał się na Riwierę.**

Minister spr. zagr. Beck wyjechał w sobotę z Berlina. Korzystając z odroczenia sesji Rady Ligi Narodów, min. Beck udał się na krótki wypoczynek do jednej z miejscowości w południowej Francji.

**Buchalterzy przydzieleni do Urzędów Skarbowych.**

Do urzędów skarbowych we wszystkich większych miastach przydzielono zarządzeniem ministra skarbu specjalistów księgowych. Buchalterzy współdziałać mają z urzędnikami skarbowymi przy kontroli podatków, obrotów przedsiębiorstw handlowych, przemysłowych itd.

**Nowowynajmowane mieszkania nie korzystają z ochrony lokatorów.**

Związki lokatorskie wydały ostrzeżenie w sprawie zawierania nowych umów najmu lokali. Zainteresowani nie zdają sobie bowiem sprawy o zmianach w obowiązujących przepisach, jakie zaszły z ostatnim miesiącem. Jak wiadomo, z dniem 31 grudnia r. ub. wszedł w życie przepis, uchylający ochronę lokatorów w stosunku do budynków i ich części, które zmieniają najemców po tym terminie. W wielu wypadkach lokatorzy, nieświadomi o zaszłej zmianie, płać wysokie odstępną za pomieszczenia, sądząc, że korzystają z przywilejów ochrony lokatorów.

**Młodociany nożownik.**

Ze szkoły powszechnej w Siniowie pod Równem wracali do pobliskiej kolonii Sijów uczniowie tej szkoły 13-letni Wołkowiec Mikołaj i 12-letni Łaszczuk Piotr. Po drodze powstała między nimi kłótnia o gołębie. Uczniowie ci w krótkim czasie poczęli się bić. W czasie tej bójki Łaszczuk wyciągnął nóż i zadał nim kilka klutych ran Wołkiewiczowi, którego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala rówieńskiego. Łaszczuka policja zatrzymała i oddała do dyspozycji władz sądowych.

# Ze świata

**Amerykancie zachwyceni statkiem „Piłsudski”.**

Do Gdyni nadeszła wiadomość z Nowego Jorku, że 10 bm. odszedł do Havany na wycieczkę morską M/S „Piłsudski”. Pierwsza wycieczka 9 dniowa, która odbyła się w okresie świątecznym, udała

## KACIK DLA PALACZY.

# Prawdziwą rozkoszą dla palacza

są zwijki do papierosów

# „MOKKA”

się znakomicie. Statek był całkowicie wypełniony amerykańską publicznością. Statek odbędzie w tym sezonie jeszcze 8 wycieczek, przy czym jedna z nich będzie wiodła szlakiem pierwszych konkwistadorów do San Domingo. Pięknie urządzony statek i doskonale zaopatrzony we wszelkie materiały propagandowe szerzy na wodach amerykańskich sławę polskiej żeglugi.

**Postaska o przygotowanym zamachu na ks. Juliane**

rozeszła się onegdaj w Amsterdamie. Policja ujęła jakiegoś obłąkańca, krążącego w okolicy pałacu królewskiego.

**Żona Negusa wyjeżdża do Jerozolimy**

z Londynu w towarzystwie rasy Kasay i liczne go toczenia abisyńskiego. B. cesarzowa zamierza powrócić do Anglii za trzy miesiące.

**Jeńcy wojenni budują linie kolejowe w Hiszpanii.**

Wkrótce nastąpić ma otwarcie nowo-wybudowanej linii kolejowej, łączącej Madryt z Walencją. Do budowy tej linii rząd czerwonej Hiszpanii użył jeńców wojennych oraz osadzonych w obozach koncentracyjnych, zatrzymanych zwolenników gen. Franco, w liczbie około 10,000.

**Ilu misjonarzy pracuje wśród pogan?**

240 tys. osób, oddanych jest bezpośrednio na całym świecie apostołstwu pogan. Mimo pół miliona nawróceń co roku liczba pogan nie maleje, ale przeciwnie powiększa się i to dzięki naturalnemu przyrostowi.

**Występ Jana Kiepury w Wiedniu**

zapowiada się jako olbrzymia sensacja. Uroczyste przedstawienie nieśmiertelnej „Carmen” Bizeta w Operze państwowej wiedeńskiej odbędzie się pod protektorem kanclerza dra Sehuschninga, oraz polskiego posła w Wiedniu p. Jana Gawrońskiego. Kiepura odtworzy po raz pierwszy partię Don Josego. Całe swoje honorarium za ten występ przeznaczył

znakomity artysta na cele pomocy simowej w stolicy naddunajskiej.

## Ogólny wzrost wkładów w P. K. O. w roku ubiegłym.

W dniu 14 bm. odbyło się posiedzenie rady zawiadowczej P.K.O., która po wysłuchaniu sprawozdania komisji rewizyjnej, zatwierdziła bilans P. K. O. za rok 1937, zamykający się exystym sykiem 5.657.418.61 złotych.

Wkłady wzrosły w ciągu roku ubiegłego o 144.500 000 złotych, osiągając na dzień 31 grudnia roku ubiegłego ogólną sumę 1 037 300 000 złotych.

Książeczki oszczędnościowe wzrosły w ciągu roku sprawozdawczego o 686.468 sztuk do 2.919.747 sztuk.

Ogólny obrót wyniósł niespotowaną dotąd cyfrę 34,5 miliardów złotych.

## Notowania giełdy zbożowej w Poznaniu.

z dnia 15. I. 1938 r. na 100 kg.

Zyto	21,75	22.—
Pszenica	26,75	27,25
Jęczmień	19,50	19,75
Owies	19,50	20.—
Mąka żytnia gat. I 0-50%	31,25	32,25
Mąka żytnia gat. I 0-65%	29,75	30,75
Mąka żytnia g. II 0-65%		
Mąka żytnia razowa 0-95%		
M. pszen. g. I 0-50%	44.—	44,50
M. pszen. g. IA 0-65%	41.—	41,50
M. pszen. g. II 30-65%	36,50	37,—
Otręby żytnie	14,75	15,50
Otręby pszenne	15,75	16,25
Gorzeyca	32.—	34,—
Groch Wiktoria	23.—	25.—
Groch Folgera	23,50	25.—

## Złóż datek na L.O.P.P.

## KRONIKA MIASTA I POWIATU

### Zmiana na stanowisku zastępcy starosty.

W miejsce p. referendarza Szarkowskiego, który przeniesiony został do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, objął stanowisko zastępcy starosty powiatu krotoszyńskiego, p. wicestarosta Antoni Jaskiewicz z Rawicza.

### A wleć już dziś we wtorek „Targ na dziesięć” w Krotoszynie.

W ostatnim komunikacie przypomina-

my i zachęcamy wziąć udział we wspólnej zabawie „Targ na dziesięć”. Przemiliła ta operetka pełna zabawnych nieporozumień w wykonaniu ulubieńców publiczności p.p. Leskiej, Dobrzanki, Czerwińskiego, Winińskiego, Koszeli i nigdy niezawodnego B. Cichońskiego cieszy się wszędzie ogromnym powodzeniem, dlatego radzimy zaopatrzyć się na przód w bilety w przedsprzedaży w księgarni p. Pitki. Przedstawienie odbędzie się dnia tj. we wtorek dnia 18 stycznia 1938 roku w sali Hotelu Wielkopolskiego o godz. 20.15 wieczorem.

Popołudniu o godz. 16-tej (4) specjalne przedstawienie dla młodzieży i dzieci przepięknej bajki muzycznej w 3 aktach ze śpiewami i tańcami pt. „Leśniczanka Basia u Króla Stasia”  
Ceny miejsc od 0.25 zł.

### Ze sali balowej.

— W sobotę dnia 15 stycznia br. odbył się w sali Hotelu Wielkopolskiego przy bardzo licznym udziale obywatelstwa z Krotoszyna i okolicy doroczny „Wieczór Karnawałowy” Polskiego Czerwonego Krzyża.

Sala była pełna i gęstością udekorowana. Doznała orkiestra obfity bulet, urozmaicenia bezbroski nastrój porwały licznie zgromadzonej publiczności bawić się do rana.

Poprawie tej imprezy przez społeczeństwo miasta Krotoszyna i okolicy, niechaj będzie bodźcem dla zarządu do dalszej pracy ozerwono-krytycznej, tak ważnej w czasie pokoju, a przedewszystkiem podczes zawieruchy wojennej.

## Z karnawału.

„Dorożka Zabawa Karnawałowa Wojakowego Klubu Sportowego Krotoszyn w dniu 22 I b. r. zapowiada się wspaniale. Do tańca przyzywać będą bez przerwy dwa zespoły doborowej orkiestry grające najnowsze przebiegi stolicy państwa jak również śmieszki kraju.

Dla panów akademików wstęp za legitymacją akademicką — która służy za zaproszenie. Dla pp: wojskowych, policji i strazy granicznej — maudur zastępuje zaproszenie.

## Bal Maskowy.

Jak się dowiadujemy Liga Morska i Kolonialna w Krotoszynie urządziła tradycyjnym zwyczajem w dniu 1. lutego br. „Bal Maskowy”. Jesteśmy mocno przekonani że jak w ub. latach tak i w tym roku impreza ta cieszyć się będzie ogromnym powodzeniem, tym więcej że zarząd czyni już dzisiaj wszelkie starania aby uczestnikom jaknajlepiej zadowolić. Początek zabawy o godz. 21-szej, demaskowanie o godz. 1-szej. W programie balu wiele urozmaicenia m. in. premiowanie masek cennymi nagrodami.

Przygrywać będzie doborowa orkiestra. Prosimy więc już dzisiaj czynić przygotowania na tę miłą imprezę.

## Z ekranu.

Kino Teatr „Promień” wyświetla przepiękny film pod tytułem BIAŁE RÓŻE. Wzruszające dzieje młodej dziewczyny i jej wychowanka, nasechowane tendencje jej religijnej, osnute dookoła postaci św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Bohaterami filmu są ludzie o gorących sercach, szerzej kochający i zdolni do największych poświęceń w imię miłości bliźniego. W filmie tym gra fenomenalne dziecko ekranu Jean Dax. Wzruszający temat — przedstawiony z niezwykłym realizmem — pozostanie na długo w pamięci każdego widza. Jedyna i niebываła okazja zobaczenia tak pięknego filmu.

## Zgon.

Zmarł w Kobylinie szgle na uder serca lekarz ś.p. Dr. Bekoit przeżywszy lat 53.

Śmierć tego znanego lekarza uderzyła w mieście Kobylinie jak grom z jasnego nieba, bo wikt nie przypuszczał iż tak nagle mieszkaney miasta i okolicy siracą Go z wśród siebie. A strata ta ogromna i nie powetowana.

Kto znał ś.p. Zmarłego ten wie dobrze że lepszego człowieka trudno byłoby znaleźć. To była kryształowa dusza i stalowy charakter. Niezrównany lekarz, obowiązkowy, uczciwy i punktualny odznaczał się taktem ogromnym, który wszędzie zjednywał Mu szacunek, poważanie i miłość.

Łącząc się w ciężkim bólu z Rodziną tak niespodziewanie osierconą, — wyrażamy tą drogą współczucie. Niech spoczywa w pokoju.

Bedakaja.

## Ofiary na bezrobotnych.

Na rzecz Lokalnego Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem złożyli:

Powiatowy Komitet Obywat. 65000 kg węgla wartości 2.470,— zł, Pow. Komitet Obywat. 400 kg Kawy konserwow. wart. 160,— zł, Pow. Komitet Obywat. 100 kg cukru wart. 90,— zł, Majetność Włoźnice 1600 kg żyta wart. 84,40 zł, Maj. Brzoza 500 kg żyta wart. 107,— zł, Maj. Świńków 400 kg żyta wart. 85,60 zł, Maj. Kromolice 2000 kg żyta wart. 428,— zł, Maj. Włoźnice 5650 kg ziemniaków wart. 141,— zł, Maj. Brzoza 1500 kg ziemniaków wart. 42,00 zł, Maj. Świńków 1000 kg ziemniaków wart. 28,— zł, Kromolice 7500 kg ziemniaków wart. 210,— zł, Pache Robert 10 chlebów a 2 kg wart. 6,20 zł, Nowak Piotr 10 chlebów a 2 kg wart. 6,20 zł, Wernerowa Józefa 20 chlebów a 2 kg wart. 12,40 zł, Kołomak Franc. 10 chlebów a 2 kg wart. 6,20 zł, Portawskiewicz 20 chlebów a 2 kg wart. 12,40 zł, Tokarski Winc. 22 chlebów a 2 kg wart. 13,64 zł, Siadek Jan 10 chlebów a 2 kg wart. 6,20 zł, Cukrownia Zduny 100 kg. cukru wart. 96,01 zł, W. Tykociński odzież 69 sztuk wart. 143,40 zł, L. Wasowicz towar drogerijny 179 sztuk wart. 51,65 zł, Stefan Lesiński 7 par obuwia wart. 38,— zł, Rauchut Józef 10 sztuk bonow na chleb a 2 kg wart. 6,20 zł, Pawlak Antoni 35 sztuk bonow na chleb a 2 kg wart. 21,70 zł.

Ofiary w gotówce na pomoc zimowa dla bezrobotnych złożyli:

PP. Swoboda Stanisław 3,— zł, Olwóg Karol 4,50 zł, Paul Michał 5,00 zł, Pracow. Eta u Verkauf. 4,20 zł, Tow. Przemysłowców Zbórka Uliczna 106,58 zł, Natkaniec Anna 10,00 zł, Klara Walenty 0,75 zł, Lesiński Kazimierz 10,00 zł, Cieluch Anton 5,00 zł, Nikolajczak Michał 2,50 zł, Niziołkiewicz Marjan 4,75 zł, Prac. Druk. Krotoszyński 1,60 zł, Grczo Nauze. Prywat. Sak Niemickiej 6,55 zł, Nowicki Ignacy 7,00 zł, Gerszkiewicz Wojciech 15,00 zł, Skowronk Ignacy 2,25 zł, Mizera Michał 3,00 zł, Tow. Kupców Samod. zbiorka uliczna 140,11 zł, Majewski Leon 5,50 zł, Nagórńska Helena 5,00 zł, Zarembianka Helena 5,00 zł, Mačkowiak Hipolit 1,25 zł, Bara Ludwik 2,00 zł, Prac. Krot. Mieczarni 5,80 zł, Wichrowscy W. i I. 20,00 zł, Adamiak Czesław 5,09 zł, Dr. Racinowski Antoni 20,00 zł, Wybierzalska A. 5,00 zł, Hofman Zbigniew 15,00 zł, Klara Walenty 2,25 zł, Gasiorkiewicz senior 20,00 zł, Liebhen Emil 5,75 zł, Gałazka Leokadia 8,00 zł, Włep. Skład Kawy Krot. 16,45 zł, Pracownice Włkn. Sk. 4,50 zł, Inż. Jaworski J. w miejsce życzęń świątecznych i noworocznych 10,00 zł, Firma „Galicki” Krotoszyn 50,00 zł, Drukarnia Krotoszyńska 30,00 zł, Kom. Ob. P.W. tut. p. 8,80 zł, Bratowska Pol. 2,50 zł, S. Urbanek 25,00 zł, Prac. Gaworni i Wodmiejskich 4,20 zł, Staniszewski Edmund 50,00 zł, „Spółem” Zw. Sp. Spoż. 100,00 zł, Tow. Urzęd. Samorząd. zbiorka ulicz. 71,75 zł, Urzęd. K. K. O. m. Krotoszyn 6,30 zł, Położynski Jan 0,15 zł, A. Antoszkiewicz w miejsce życzęń świątecznych i noworocznych 10,00 zł, Kaczyński Stanisław 4,50 zł, Cach Piekarski 20,00 zł, Böhm Stanisław 5,06 zł, Robotnicy Rzeźni Miejskiej 3,60 zł, Prac. Kanc. Dr. Jana Pawłowskiego 4,20 zł, Urzęd. i Prac. Zarz. Miejskiego 53,90 zł, Oleszak Marian 5,00 zł, Urzęd. Ranku Społdz. Ntem. 10,50 zł, Nowaki Stanisław 2,00 zł, Szymański Józef 2,50 zł, Rajewski Jan 20,00 zł, Mikunicki Józef 3,00 zł, Majewski Leon

5,06 zł, Dr. Pawłowski Jan 25,00 zł, Rodzina Polijonow zbiorka uliczna 187,02 zł, Król A. Szczepaniakowie w miejsce życzęń świątecznych 20,00 zł, Burmistrz Paryż 20,00 zł, Pracownicy Zw. Społdz. Spoz. Spółn. 15,10 zł, Prac. fy Eta u Verkauf. 4,20 zł, Adwok. R. Witowski 30,00 zł, Pastor Michalski 20,00 zł, Pa Ein u Verkauf. 56,00 zł, Baerler Knabner I rata 15,00 zł, Urzędni cy Banku Ludowego 7,00 zł.

Wszystkim ofiarodawcom składam imieniem Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem w Krotoszynie serdeczne podziękowanie.

BURMISTRZ  
(—) Henrich.

## Onine zebranie P.P.S.S.

W środę dnia 12 bm. odbyło się walne zebranie powiatowe oddziału Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego przy współdziałaniu licznych delegatów poszczególnych organizacji należących do PZSS. oraz delegata Okręgu p. par. Sołtyśki. Zebranie zagal. przesł. p. mjr. Lewiński, poczem przewodniczył p. radca A. Antoszkiewicz. Za sprawozdań, które zdawałi poszczególni członkowie zarządu wynika, że strzelectwo sportowe na tutejszym terenie dobrze się rozwija i cieszy się należytem uznaniem. W myśl wskazanego programu władz głównych wszystkie wyznaczone zawody zostały przeprowadzone i dają bardzo dobre wyniki. W obecnym roku zwróci się jeszcze większą uwagę na dalsze zorganizowanie powiatu i potwierzenie we wszystkich gminach miejskich i wiejskich oddziałów P.P.S.S.

Zarządowi udzielano jednogłośnie absolutorium.

Skład nowego zarządu tworzą: prezes — p. mjr. Lewiński, wiceprezes p. kom. PP. Grass, sekretarz — p. par. rez. Leszczynski, skarbnik — przed. poczt. p. Czajkowski, kapitan sport. strzelectwa zarządcą zawodów miejskich p. Kępczyński, członkowie zarządu p. Grzegorzysta B. i J. i n. prof. Magdziński, zastępcy p. Witkowski i Chmielecki. Komisję rewizyjną tworzą pp: Grzabki, Pałalas, i Polanski.

Po omówieniu kilku spraw organizacyjnych zebranie zakończono.

## POLECANI

po bardzo niskich cenach

łyżwy

Sanki

Wagi kuchenne

Maszynki do chleba

Młynki do kawy

Maszynki do mięs

Żelazka do prasowania elektrycz.

Noże - widelce - łyżki

ze stali nierdzewnej, szczyryki

Garnki aluminiowe

Emalie

**A. Skibiński**

skład żelaza

Krotoszyn, Rynek 12.



# Augustyn Pilantz

## Krotoszyn

Telefon 125 Rynek 31

**Towary kolonialne  
i delikatesy**

**Wina - Wódki - Likjery.**  
hurt — — detal

# "Vesta"

**Bank Wzajemnych Ubezpieczeń  
W POZNANIU**

zawiera ubezpieczenia:

na życie, od odpowiedzialności cywilnej, od  
następstw - wypadków i auto-casco.

Bezpłatnych informacji i porad w wszel-  
kich sprawach ubezpieczeniowych udziela:

## ERWIN JABŁOŃSKI

inspektor

KROTOSZYN, ul. Benicka 4 m. 6.

# Pies-Polowczyk

angielskiej rasy ciemno-żółty o puszystej  
sierści **zaginął**. Uczciwego znalazcę  
uprasza się o oddanie za wynagro-  
dzeniem.

Leon Plotowski, Lutogniew.

### Obwieszczenie.

Dnia 15. stycznia 1938 r. oddano w tu-  
tejszym Urzędzie parasol pozostawiony  
w Urzędzie Celnym Bogatka, przez nie-  
wiadomego osobnika, zatem wzywa się  
poszkodowaną osobę do odbioru parasola  
w Zarządzie Miejskim Zduny.

Zduny, dnia 15 stycznia 1938 r.

Burmistrz p. o. (—) Długi.

**ZANIM  
KUPISZ**

# RADIO - ODBIORNIK



**APARATY** RÓŻNYCH  
FABRYKA-  
TÓW W  
WIELKIM  
WYBORZE

warto się zastanowić czy nie zde-  
cydować się na

**pierwszorzędny - fabrykat**

← jak →

Które cieszą się dzięki swym wy-  
bitnym, technicznym i akustycznym  
zaletom i największym powodze-  
niem wśród miłośników radia.

**Demonstruje i sprzedaje**

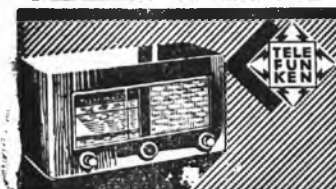
na bardzo dogodnych warunkach spłaty.

**Przyjmuje się Pożyczki Państwowej po najwyższym kursie.**

Odbiorniki okazyjne już od 40.— zł począwszy.

Całkowita wyprzedaż odbiorników ELEKTRIT.

*Czerwony ton*  
*superów*  
**TELEFUNKEN**



*Jeh odbiór i zalety  
demonstruje*

# FIRMA A. PAWLAK KROTOSZYN

najstarsze przedsiębiorstwo radiowe.

Rynek nr. 26

# Wielka Wyprzedaż

konfekcji damskiej, męskiej, materiałów męskich z metra oraz galanterii

# Dom Konfekcyjny

WŁADYSŁAW ADAMKIEWICZ

KROTOSZYN, Zdunowska 10

Po przeprowadzonej inwenturze sprzedaję za bez cen. Dla przekonania proszę zwracać uwa-  
gę na obniżenie cen w oknach wystawowych, które obowiązują do końca stycznia 1938 r.

**Ceny stałe!**

**Fachowa obsługa!**

**Firma chrześcijańska!**

# SUKNIE

PIĘKNE I BARWNE,  
BARDZO EFEKTOWNE

## Wieczorowe, Wizytowe i Dancinowe

Magazyn zaopatrzony w najświeższe nowości w największym wyborze!

### Konfekcja

PLASZCZE  
SUKNIE  
BLUZKI  
SPÓDNICZKI  
PIŻAMY  
UBRANIA  
SPODNIE

### Bielizna

KOSZULE  
STANICZKI  
KOMBINACJE  
KALESONY  
KAFTANKI  
PANTALONY  
CHUSTECZKI

### Galanteria

POŃCZOCHY  
SZALE  
SWETRY  
TOREBKI  
PARASOLE  
GORSETY  
RĘKAWICZKI

Nadzwyczajna okazja korzystnego zakupu płócien, wszelkiego rodzaju stołowych i bielizny pościelowej.

**Firany - Story - Kapy - Kołdry - Obrusy - Serwetki - Dywany - Chodniki - Robótki - Ręczniki.**

Resztki i partie okazjnie zakupione celem reklamy  
**po cenach bezkonkurencyjnych.**

Piękne palta cieszące się powszechnym uznaniem. Ewolucja kolorów w dziedzinie koszul męskich.

Ulubiona bielizna damska w pięknych kolorach.

Kapelusze damskie, czapki, swetry damskie i dziecięce.

Koronki — Klamry — Guziki — Wstążki — Paski.

**Wetna i włóczka.**

KRAWATKI — KOSZULE — KOŁNIERZYKI — KAPELUSZE.

Czapki — Szelki — Skarpetki — Rękawiczki skórkowe

**Golfy**

**Wiatrówki**

**Trykotaże** w najlepszych gatunkach w wszelkich rozmiarach **na składzie**

**Wetny — Jedwabie — Woale — Podszewki — Płótna**

Towary kompletuje się codziennie nowymi transportami.

Publiczność zachwycona jest wielkim wyborem towarów

**I TANIEMI CENAMI!**

**„Bazar” W. Tykociński** KROTOSZYN  
Rynek 27 Tel. 36

**OGŁASZAJCIE SIĘ @ KROTOSZYŃSKIM ORĘDOWNIKU POWIATOWYM!**

## RADIOODBIORNIKI

NAJWYŻSZEJ KLASY

## ELEKTRIT

seria na rok 1938.

**Patria, Tempo, Presto, Maestro, Opera**

na prąd zmienny, stały i bateryjne do nabycia jedynie w firmie L. MINTA.

Na życzenia dostarczam po cenie fabrycznej radioodbiorniki: P. Z. T. „ECHO”  
TELEFUNKEN, KOSMOS, NATAWIS, PHILIPS, PREMS, „INGELEN”.

**LUDWIK MINTA**

Skład Galanterji, Zabawek i Radiosprzętu  
KROTOSZYN, Rynek 6.